

Eksplozja amerykańskiego satelity wojskowego

8 marca 2015

Armia USA potwierdziła ostatecznie informację o wybuchu na orbicie okołoziemskiej jednego ze starszych satelitów wojskowych DMSP-F13. Oficjalnie był on przeznaczony do badań meteorologicznych. Przyczyny wypadku są nadal w trakcie badania.

Jako jedną z najbardziej prawdopodobnych przyczyn eksplozji uważa się duży skok temperatury, po czym DMSP-F13 eksplodował tworząc rój przynajmniej 43 fragmentów poruszających się nad naszymi głowami. Służby bezpieczeństwa US Air Force monitorują obecnie trajektorie tych odłamków. Pentagon twierdzi, że utrata orbitera tylko nieznacznie wpłynęła na transmisję danych pogodowych.

O incydencie po raz pierwszy poinformowano w tym tygodniu. Satelita DMSP-F13 pracował na orbicie od 20 lat. Był to drugi orbiter z serii DMSP (Defense Meteorological Satellite Program), który eksplodował na orbicie. W kwietniu 2004 roku eksplozją zakończył służbę DMSP-F11, wystrzelony w 1991 roku. Po wybuchu satelita rozbił się na 56 fragmentów. Na pokładzie w momencie katastrofy było około 6 kilogramów toksycznego paliwa raketowego – hydrazyny.

Na orbicie w tej chwili nadal pracuje sześć satelitów tego typu, uruchomienie siódmego zaplanowano na 2016 rok. Orbitery tego typu okrążają Ziemię co 101 minut, a celem ich pracy jest tworzenie obrazów powierzchni Ziemi w wysokiej rozdzielczości, które są potem używane do obserwacji meteorologicznych prowadzonych przez US Air Force i stosowanych do planowania operacji wojskowych na lądzie, morzu i w powietrzu.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)